

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej paloscy.

Nr. 50 „Bielaruskaje Krynicy“ z dnia 9-ha listapada s. h. pa zahadu Hrodzkaha Starasty na m. Wilniu skanfiskawany—za pieradawicu p. z. „Bielaruskaja Akademia Nawuk u Miensku“, druhuju staćciu p. z. „Najbalučejšaja sprawa“ i za zaciemku p. z. „Krywawyja padziei ū Lwowie.“

Nr. 51 „B. K.“ z dnia 10 listapada siol. h.—za staćci: „Najwyšejšaja bielaruskaja nawukowaja ūstanowa ū Miensku“, „Jašče ab rodnaj škole“ i za wiestku ab padziejach u Lwowie p. z. „Kroŭ i ruina ū Lwowie“.

Naša Akademia Nawuk u Miensku.

Mienskaja bielaruskaja pressa šyrokaja i z zachapleńniem piša ab Akademii Nawuk. Wialiki bielaruski štodzieńnik „Савецкая Беларусь“ pašwiačaje hetaj cikalawaj sprawie celyja staronki, z jakich wyjaŭlajecca, što pierajmienawańnie Instytutu Bielaruskaj Kultury ū Akademiju Nawuk wyklikana niazwyčajnym rostem Instytutu.

17-ha kastryčnika h. h. Centralny Wykanaŭčy Kamitet i Sawiet Narodnych Kamisaraŭ Bielaruskaj Sawieckaj Socyjalistyčnaj Respubliki pastanawili:

1) Rearhanizawać Instytut Bielaruskaje Kultury ū Bielarskuju Akademiju Nawuk.

2) Rearhanizacyju skončyć da 1-ha studzienia 1929 h. (da jubileju dzieśiachodździa stwareńnia BSSR).

3) Utwarzyć Uradawuju Kamisiju ū składzie t. t. Chackiewiča (staršynia), Ihnatoŭskaha, Balickaha, Niekrašewiča i Aršanskaha, jakoj daručyć da 15-ha listapada 1928 h. padać u Sawiet Narodnych Kamisaraŭ na začwierdžańnie stały skład Prezydiumu i asabowy skład prawadziejnych siabroŭ Bielarskaj Akademii Nawuk, a taksama tyja źmieny ū statut Akademii, jakija patreby i wyciakajuć z hetaj pastanowy.

Užo ū 1927 h. wyjaśniajeca, što Instytut Bielaruskaj Kultury ū Miensku wyšaŭ z tych ramak, jakija jamu dawaŭ adumysłowy statut 1924 hodu. Dziela hetaha paŭstaje pytańnie ab rearhanizacyi, u asnowu jakoj byli pałożany pryncypy nowaha statutu I. B. K. z 1927. Wažniejšyja punkty z taho statutu nastupnyja: 1) zhrupawańnie nawukowa - daśledčych ustanow ū dwuch asnaŭnych addzielach—Addziele Pryrody i Haspadarki i Addziele Humanistyčnych Nawuk z polskim i żydoŭskim nacyjanalnymi sektarami; 2) wybar u prawadziejnyja siabry wysoka kwalifikawanych nawukowych pracuŭnikoŭ; 3) stwareńnie warunkaŭ dla wystaŭlańnia kandydatur na ūspomniennych siabroŭ; 4) jasnae wyznačeńnie kiraŭnictwa I. B. K., prawy i abawiazki hetaha kiraŭnictwa i h. d.

Da apošniaha času Inbielkult arhanizawaŭ 17 katedraŭ, 18 samastojnych komisijaŭ, 2 instytuty, 3 muzei i 4 laboratoryi.

„Takim čynam—piša prof. Ihnatoŭski—pierajmienawańnie

Instytutu ū Akademiju Nawuk jość akt lohičnaha zawiarszeńnia rostu, raźwičcia pracy Instytutu Bielaruskaj Kultury.“

Nia lišnim budzie padać niekatoryja karotkija wypiski z staciej našych wučonych adnosna Akademii.

U Nr. 239 „Sawieckaj Bielarusi“ pišuć:

Rektor Bielarskaha Dziaŭžaŭn. Uniwersytetu prof. Pičeta:

„Bielaruskaja Akademia Nawuk pawinna stać tym centram, jaki budzie arhanizować nawuku, i ū suwiaz z jakim inšyja nawukowyja ūstany, jak Uniwersytet, Sielska-Haspadarčaja Akademia, Wet. Instytut pawinny znachodzićca ū samaj ciesnaj nawukowaj suwiaz i pawieści pracu pa tamu planu, jaki budzie raspracawany Akademijaj Nawuk.“

Prof. Epimach-Šypiła:

„Bielaruskaja Akademia Nawuk stanie puciawodnaj zorkaj dla ūsiaho bielarskaha narodu. Jana budzie swiaćci jaskrawym ahańkom i dla taje častki Bielarusi, jakaja zaraz nia moža pryńiać udzielu ū budaŭnictwie bielarskaj kultury, što šyrokaja razharnuła ū Sawieckaj Bielarusi.

Niachaj runieje Bielarskaja Akademia Nawuk, jak majak bielarskaj kultury!“

W. Łastoŭski:

„Pracoŭnyja-ž masy Zachodniaje Bielarusi, Bielarusy Łatwii, Litwy, razsypanyja pa Eŭropie i Amerycy, hodna prymuć hety historyčny akt uradu BSSR, majućy jašče adzin čwiordy dokaz, što duchowy centr usich pracuŭnych Bielarusiaŭ—Miensk“.

Našy adnosiny da bałšawizmu—wiedamyja. Nia mohuć jany być prychilnymi pieradusim dziela taho, što źjaŭlajemsia ščyrymi demokratami, adkidajem koźnuju dyktaturu, z jakoha-by jana boku nia była. Koźnamu, peŭnie-ž, wiedama ab tym, što ū Radawym Sajuzie ū praktycy nia istnuje swaboda słowa, druku, zboryščaŭ i sumleńnia. Praca kulturna-aświenaja tam tak ža skirawana pieradusim na komunistyčnaje ūzhadawańnie hramadzanstva. Ale ūsio heta nia pawinna nam pieraszkadžać być ob'iektyŭnymi i ūmieć adroźniwać ryzykoŭnyja sproby sawieckaha ūradu na hruncie klasawaha zmahańnia ad tworčaj pracy na hruncie nacyjanalnaj kultury. I choć ūlada sawieckaja ūwadžaje nawuku i kulturu za swa-

NIEADKŁADNAJA SPRAWA.

Nie pašpieła nad zahonami Polš-čy zašwitać zarnica niezaležnaści, nie pašpieła z dušy narodu źniknuć nia wolnictwa, a ūžo polskaja „racyja stanu“ wusnami adnaho z tahočasnych prawadyroŭ Polskaj dziaŭżawy Skulskaha zahawaryła: „Za lat 50 Bielorusinów nie będzie“. Hety pryhawar śmierci zapaŭ hlyboka tak-ža ū pamiaci nastupnikaŭ Skulskaha.

Minuli 10-ja ūhodki adrodźanaj niezaležnaj Polskaj Dziaŭżawy. Sa špaltaŭ hazetaŭ, z publičnych trybunaŭ lilisia słowy ab zdabyčach niezaležnaha istnawańnia Polš-čy. Wychwalalisia zawajawańni na roźnych frontach, a asabliwa na kulturna-aświenym. U dzień radaści polskaje hramadzanstva starałasja schawać u dymie kadzidla tyja prajawy polskaj palityki, jakija ū historyi Polš-čy buduć čornaj staronkaj.

Majem na dumcy dziesiaci-hodnieje istnawańnie školnictwa nacyjanalnych mičnšaściaŭ ahaŭlam, a školy bielarskaj ū asobnaści.

Bielarusy majuć prawa i abawiazak damahacca ad polskaha ūradu śmat jakich čalawiečych prawow, ale pieršym takim prawam i abawiazkam jość damahańnie swaje rodnaj školy, bo szkoła pieradusim budzić świadamaje „ja“ narodu, szkoła robić čalawieka hramadzaninam, abudžaje ū adzincy pačućcio čalawieckaj i nacyjanalnaj hodnaści i hwarantuje ū zmahańni za byt, lepšyja warunki ekanamičnaha istnawańnia. Zrazumieli heta dobra Palaki i pakryli bielaruski kraj husta polskimi szkołami, u jakich dalokija i čužyja nam ludzi ūžo dziesiaty hod, nalkolki mohuć razhawarycca z našymi dziećmi, — starajuca wyrwać z ich bielarskuju dušu.

Ale koźnuju niesprawadliwaść u świcie palityčnym jość nieabchodnaść niečym apraŭdać. Woś spatykajem zakidy z boku polskaha hramadzanstva, što masy wiaskowyja nie damahajuca bielarskaj školy, a znača ūrad polski nia moža nakidywać bielarskaj školy. Na heta treba adkazać faktam, što bielarskija wiaskowyja masy niespadziawana dla ūsiaho świetu i nia hledziaćy na toje, što sami najčašćiej nijakaj školy nie prachodzili — damahajuca amal usiudy

jo palityčnaje aružža, to adnak żywicio dyktuje swaje zakony i Mienskaja Akademia Nawuk nia škodziacy palityčnym planam bałšawikoŭ, akažycca biazumoŭna wialikim zdabytkam usiaho Bielarskaha Narodu, jaki ūžo wyras da taho, kab ūlada sawieckaja z jaho kulturnymi patrebami wielmi ličyłasja.

Al. S.

swajej rodnaj školy. I na hetyja masawyja damahańni bielaruski narod atrymliwaje tolki niejki surahat školy ū formie niekalki ūtrakwistyčnych szkołaŭ, tak sabie, dla adčepnaha.

Zhodzimsia adnak na minutku, što bielarskaja wioska nie damahajecca nijakaj školy. Ci ū takim wypadku tam pawinna być szkoła polskaja? Nikoli. Škoła pawinna mieć tuju wykładowuju mowu, u jakoj hawora miascowaŭe žycharstwa. Inačaj zadajecca hruby hwałt, jaki hetak niadaŭna adčuwali našy pany pałažeńnia na swajej skury i, na naša niaščaście, ničoha nie nawučylisia ad taho hwałtu.

Trudna wymaheć bolšaj świadamaści ad našaha narodu, jakuju jon wykazaŭ pry damahańni rodnaj školy. Sotni tych deklaracyjaŭ na bielarskija školy, ab jakich školnija polskija ūłady dobra wiedajuć, pakazali, što nijakaja siła nia zdolna zdušyć hetaha adnaho z najwažniejšych našych imknieńniaŭ.

My mocna wierym, što narod naš ni na minutu nie admowicca ad zmahańnia za swaje swiatoje prawa mieć swaju rodnaju szkołu. Pieršym abawiazkam koźnaha świadamaha Bielarusia niačaj budzie praca nad pašyreńniem dumki ab bielarskaj škole i padachwočywańnie da niepieraryŭnaha skłađańnia h. zw. deklaracyjaŭ na adčynieńnie rodnaj školy. My wierym, što heta zmahańnie budzie ū budučynie najświatlejšym uspamınam z našaj ciapierašnjaj horkaj sučasnaści. Wierym tak-ža, što pieramoha budzie na našaj staranie.

Stal.

Fr. Hryškiewič.

Lublu ja pyšnuju wiasnu,
Lublu wiaśnianyja hrymoty...
Spatkać ciabie lublu adnu...
Lublu hrymotnuju wiasnu,
Lublu wiasnu twajej samoty.

Spatkać ciabie lublu adnu,
Zławić jšče raz twój zrok puźliwy,
Lublu hrymotnuju wiasnu...
Wiasnoj spatkać ciabie adnu
Lublu; choć čar wiaśniany lżywy.

Spatkaŭ ciabie wiasnoj adnu,
Twój zrok hrymoty raspalili,
Ty ūsia źmianilasja ū wiasnu;
Zamiest wiasny ciabie adnu
Wiasnoj mnie dumki paradzili.

Lublu ciabie, lublu adnu,
Hrymoty woblik twój zradzili...
Zabudu chutka znoŭ wiasnu,
Ciabie-ž zabyć, ciabie adnu
Ū żywici maim ja ūžo nia ū sile.

Zahranica ab nas.

U adnej z najwialikšych juhasławianskich literaturnych časopisjaŭ „Dom in svet“ (Letnik 41. Številka 7. Ljubljana 15 septembra 1928) Jan Šedivy žmiašču staćciu, u jakoj prabuje filozofična padyjsi da duży našaha piśmieńnika Jakuba Kołasa. Za padkład swajho dośledu J. Šedivy ūziaŭ Kołasawy „Kazki žyćcia“ (Wilnia, 1927), dobra pierabraŭ ich i starajecca znajšci syntezy dumki Kołasa, analizujućy filozofična matywy „Kazkaŭ“. Ci ūda-łasia praca biełaruskaje literatury Juhasławiancu? U calku — tak, ale ū detalach — nie. Biaručy pad uwahu, što daśledčykam jość čużyniec, jako- mu ū Belhradzie trudna znajšci nawet nieabchodnyja mater'jały, nieprawid- lowy padychod da niekatorych pytań- niaŭ jość zrazumieli. Tut žwierniem tolki uwahu na adnu asnaŭnuju pa- myłku. Aŭtar staćci prabuje ū adnym miejsy padyjsi da Kołasa z pazycyi: „narodni sovražniki in revolucija“ — heta adno („nacyjanalnyja worahi i re- walucyja“). Z hetkaj pazycyi da Kołasa — nia tolki da Kołasa, nawat da Swajaka — nia žbliżyšsia. „Na- rodni sovražniki“ i „rewolucija“, — heta nie synonimy. Prynamsia hetak jość dla Kołasa i dla koż- naha Bielarusy. 1905 i 1917 hady dla našaha wyzwaleńnia nia jość „na- rodni sovražniki“. Naadwarot! Staćcia ma- je ū sabie hustyja tłumacheńni pali- tyčnaha stanu Bielarusi clapier i kon- čycca damahańniem niezaležnaści Biel- arusy. Treba adciemić wialikuju pil- naść aŭtara pry studyi tworaŭ Jakuba Kołasa, wypładam jakoje jość miełkija padporki žywyimi skazami prawodža- naj dumki ū staćci. Staćcia cikawaja, jak sproba filozofičnaha razboru lite- raturnych matywaŭ.

Ab haspadarcy.

Bolš uwahi.

Biełaruskaja zima — mała haś- cinnaja. Usiu chatniuju żywiołu, asab- liwa skacinu, niaŭprośna zahaniaje ū wuzkaju, ciomnuju, časta syruju chleŭ- nuju zaharadku. Što hetki prysud dla skaciny nia jość witany, bolš jak jasna. Ale što ma je rabić? Musić pry- wykać i choć-by heta jšło niawiadama jak ciažka. Za leta bo skacina prywy- kła da prywolla, čystaha pawietra, sonca, sačystaje trawy, čystaje wady. A ū chlawie? Miesca — jak tolki akru- cicca, zaducha, što čaławieka hatowa aŭ u wobmarak kinuć (asabliwa paśla načy), korm... usialaki, wada z zatuch- łych sažalak, wiečny zmrok, bo wok- ny ū chlawoch dahetel u nas rachuj- ucca, na žal, niečym nadpatrebnym, a da ūsiaho hetaha najbolšaj kary hodnaja niadbalstwa pry dahladzie. Usioroŭna, ci tak dziejecca z niaŭ- miełaści, ci niazdolnaści: niaŭmieli musić wučycca, a niazdolny — šukać bolš adpawiednaj sabie pracy. Daŭno bo ūžo minuli tyja časy, kali na ar- tajstwa hladzieli, jak na prypynišča mienš wartych siłaŭ. Sučasnaść nawu- čyłasia canić artajstwa pawodle jaho- naj wartaści, ale j inšyja kładzie jamu wymohi.

Jakija?

Być na wyšynie swajej paryl! He- ta znoča, jak tolki chto moža, musić pastaracca pieradusim ab naprawie choć-by tolki što nazwanych nias- tatkaŭ dahladu i adžyŭleńnia żywioły ūzimku. Što datyčycca kormu, na žal, sioletni asabliwa hod zdajecca być wielmi ciažkim. Treba zatoje zdwoić rupnaść pry dahladzie: usio chaj bu- dzie jak treba pryhatawana i padana. Zaznačyć tut treba, što żywioła wiel- mi prywykaje na *statuju paru* karm- leńnia i jaje treba datrymliwać. Asab- liwa ū skaciny dojnaj. Pojła dla ska- ciny najlepšaj — jość *čystaja wada*. Ale, kali ū wadzie znojdziecca žmien- muk, — dojka wielmi dobra patra- pić być udziačaj za jaje. Adnosna clap- ni pojly, dyk najlepšaj jość pojla „letnija“. I za-ščudzionaj (prosta z studni) i za-haračaj pojly, treba wyś- cieraacca, asabliwa kali żywioła pie- rad acialeńniem (ažarabieńniem i h. d.).

Usiakija-ž pamy i t. zw. „zdarowyja“, buduć zašiody tolki pamyjami i jak pojła susiom nia przyhodna.

Čas ad času, pa mahčymaści *štodnia*, kali tolki pahoda na heta paz- walaje, treba skacinu na hadzinu naj- mienš wyhnać z chlawy na wolnaje pawietra, a chleŭ miž tym dobra pra- wietrać.

Hdzie tolki ū chlawie jość wak- no, chaj heta wakno budzie sa- praŭdnaje, a nia niejkaj biaz- formnaja dy biazfarbnaja plama. Anu- čami zapchana jano być nia śmieje, a šyby treba wycirać, kab tuda moh dastacca pramień žyćciadaŭčaha sonca: bo hdzie sonca nia chodźić, tam ho- ścić chwaroba i ūsiakaje niaščaście,

(D. b.)

Ad. Klimowič.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z BIEŁARUSI PAD POLŠČAJ.

Adwiedziny mahiłaŭ biełaru- skich piśmieńnikaŭ. Na zaduški ū wiačernija hadziny biełaruskaje hra- madžianstwa, asabliwa moładź, adwie- dała mahitły biełaruskaha paety Ka- zimira Swajaka i biełaruskaha piśmień- nika Jadowiŭna Š.

Nowyja knižki. Wyšli z duku dźwie nowyja knižki: „Ružaniec“ i „Zło i lakarstwa na jaho“, wydańnia „Chryścijanskaj Dumki“. Pradajucca ūwa ūsiech biełaruskich kniharniach u Wilni. Cana kożnaj knižki 40 hr.

Spektakl-wiečaryna. 4 hetaha miesiaca ū sali Biel. Inst. Haspadarki i Kultury (Wilnia, Wostrabramska- ja 8-1) adbyŭsia spektakl wiečaryna, ła- dżany Teatralnaj Sekcyjaj Instytutu. Adyhraŭna była p'jesa „Nia rozumam ściamu, a sercam“. Spektakl wielmi prajšoŭ udačna.

Lekcyjy pry Bielaruskim Studen- skim Sajuzie. U niadzielu, dnia 11-ha h. m., u sali Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (Wostrabramska- ja 8-1) adbylisia dźwie čarhowyja lekcyjy z biełarusaznaŭstwa na temy: 1) „Mowa jak mater'jał da historyi“ — paśla d. ra I. Dwarčanina i 2) „Nary- sy z biełaruskaj etnohrafii“ — ks. A. Stankiewiča.

Studenski subotnik. U subotu, dnia 10-ha h. m., u sali Biel. Inst. Hasp. i Kult. (Wostrabramska 8-1) adbyŭsia čarhowy Studenski su- botnik (skoki), łađžany Bielaruskim Studenskim Sajuzam.

Papiaredziŭ subotnik referat hr. inž. Huzoŭskaha na temu: „Žyćcio bie- łaruskaha studenstwa na emihracyi“.

„Авадзень“. Pradajucca apaś- nija komplekty pieršaje biełaruskaje humarystyčnaje ilustrowanae časopisi „Авадзень“.

Kaŭtuje z pierasyłkaj 3 zł. 50 hr. Adres: Wilno, Wielka 3 m. 10. Wasil- lewski.

20-tyja ūhodki literaturnaj pra- cy Ciški Hartnaha. Wučnioŭski Hur- tok pry Wilenskej Bielaruskaj Himna- zii — u subotu, dn. 3 ha listapada, naładziŭ, dzieła ūśanawańnia prypaŭ- ŭšych sioleta dwaccatych (1908—1928) ūhodkaŭ literaturnaj pracy biełaruska- ha paety Ciški Hartnaha — u sali Wil. Biel. Himnazii ūračystuju akademiju. U prahramu akademii ūwachodzili: 1) referat ab tworčaści Ciški Hartna- ha — wielmi paważna apracawany i pra- čytany wučniem Ad. Tarandaj, 2) de- klamacyji wybranych wieršaŭ jubila- ta i pryswiečanych jamu — wučniemi Him- nazii i 3) Himnazijalny chor — pad ki- raŭnictwam hr. Šyrmy.

Akademija prašla wielmi ūdała i ūračysta. Na ūwahu zasłuhuŭwaje pa- ważnaja i ūmielaja arhanizacyja. Z pa- siarod prysutnych pierawažoła wuč- nioŭskaja moładź.

Z Niezależnej Litwy.

Hadaŭščyna Witaŭta. Jak pišuć litoŭskija hazety, u 1930 h. prypada- je 500 hadoŭ ad śmierci wialikaha Litoŭskaha kniazia Witaŭta. Litoŭska- je hramadžianstwa ūžo pačynaje du- mać ab tym, kab jak najlepš uśa- nawać tak waŭnuju hadaŭščynu.

Estonki chor u Koŭnie. 5 he- taha miesiaca prybyŭ u Koŭnu wialiki estonski chor, jaki składajecca z 100 čaławiek. Chor pijaŭ u dziaŭražnym teatry i byŭ nadany praz rad'jo. Chor hety istnuje ūžo 15 hadoŭ i wiadamy šyroka ū świecie.

Litoŭska — niemiecki handlowy

Uładysłaŭ Kazłoŭščyk.

Ab fizyčnym wychawańni ū Bielarusy.

(Hladzi „Bieł. Krynicu“ Nr. 49)

Tancy (skoki) i čarawody. Pierad tym, jak budu apisywać biełaruskija tancy, abznajomimsia z tancami staradaŭnych časoŭ i ich značeńniem ū stara- daŭnych narodaŭ, pieradusim staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ, dzie jany byli najbołš tady raspaŭsiu- dżany i mieli hramadzkaje značeńnie.

Taniec u staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ mieŭ wialikaje značeńnie. Jon byŭ zlučany z reli- hijaj, tworaćy peŭnuju formu relihijnaha kultu, po- bać z muzykaj i śpiewam. Byŭ miž inšym štukaj, tak, jak mastactwa, reźba i poezija. A dzieła taho, što Hreki ūsio heta ličyli, jak wielmi karyśny wychawaŭčy dziejnik, dyk i taniec staralisia abmie- żyć u peŭnyja abawiazkowaja normy. Tancy ū Hre- kaŭ adbywalisia pierawažna na adkrytym miejsy i paasobku, abo čarawodami. Hetyja tancy wyjaŭ- lali jakija-niebudź pierażywańni čaławiečaje duży. Dzieła hetaha taniec hrecki ma je čysta mimičny charakter. Jon wyjaŭlaje histaryčnyja i skazačnyja wypadki, roznyja stany duży, jak radaść, sum, ka- chańnie, nienawiść i h. p. Jość niekalki widaŭ*) staradaŭnych hreckich tancaŭ, naprykład: tancy wa- jennyja, relihijnaja, tancy wykonywanyja ū čaśie ūračystych abchodaŭ i tancy prywatnaha charakteru. Z wajennyh tancaŭ najbołš wiadamy byŭ „pyrrhi- che“, a najlepšymi tancorami byli spartancy. Cha- rakter tancaŭ na čeść roznych bahoŭ zależyŭ ad natury henych bahoŭ. Naprykład, taniec „geranos“, wykonywany na čeść Appolina, aźnačaŭsia spa- kojnymi ruchami. Taniec na čeść Kubeli, abo Dio- nyzosa mieŭ charakter orhijawy. Na čeść Kubyli, bahini fryhijaskaj, tancawali pierawažna duchoŭniki pad hałaśliwuju arkiestru, padobnuju da siańnia- ŭniaha jazz-banda. Pry hetym dachodzili da takoha fanatyzmu, što kalečyli samych siabie.

Kabiety mieli taksama swaje tancy — na čeść

ich bahoŭ, pryčym taksama dachodzili da roznych fanatyčnych čynaŭ.

Tancy wykonywanyja na roznych uračystych abchodach mieli mieniej relihijnaha charakteru. Da hetych naležaŭ h. zwany cykličny čarawod, z ja- koha paŭstała hreckaja drama.

Taniec „emmeleia“, wykonywany praz h. zwa- ny trahičny čarawod, byŭ supakojny i paważny.

Tancy „kordax“ i „sikinnis“, wykonywanyja ū kamedyji i dramie, mieli enerhičnyja, chutkija ruchy.

Tancy prywatnaha charakteru, naprykład, na wiasielli, na radzinach, na chawańni niaboščyka i siamiejnych balach, wykonywalisia ū takim nastroi, jakoha wymahaŭ siamiejny abchod. Adnosna balu, dyk tut tancawali častkowa samyja hości, častkowa adumysłowa prywiedziennaja fachowyja tancory. Inakš uwažali tancy Rymlanie. Jany nie pry- dawali im wialikaha značeńnia, a nawat li- čyli, što nie wypadaje wolnamu čaławieku he- tym zajmacca. Uwažali taniec, jak prostuju raz- ryŭku, słužačuju dla zabawy haściej, da ča- ho mieli fachowych tancoraŭ. Najlepšym tancem u Rymlanaŭ byŭ ad času Aŭhusta „pantomim“, jaki byŭ u peŭnaj stupieni niemaj dramaj (Dr. K. Bu- las. Taniec u Greków i Rzymian. Kurjer literacko- naukowy).

Adnosna biełaruskich tancaŭ, dyk jany jość wielmi staryja, i mo' nawat pachodzjać jaśće ad pahanskich časoŭ, kali tancy ūwachodzili ū žmien- relihijnych abrađaŭ, abo siamiejnych uračystaściaŭ. Bielarusy majuć wielmi mnoha tancaŭ, na žal, clap- pier jany iduć u zaniapad, a moładź naša clapier achwatniej tancuje nowomodnyja, niazaz brydkija i z boku fizyčnaha wychawańnia biaz nijakaje wartaści. Narodnych tancaŭ my majem bolš, čymśia chto inšy, tolki siańnia ūžo jany nia kożnamu jość wi- adomy i treba pracy ū hetym kirunku, kab znoŭ pa- stawić ich na naležnuju wyšyniu.

Našyja prabački zaličali tancy i čarawody da relihijnych abrađaŭ.

Treba adciemić, što biełaruskija tancy majuć charakternuju rysu: — jany wykonywajucca piera- wažna hramadoj u čarawodzie z prypiečkami, ta- dy, — jak Ukraŭcy i Rasiejcy majuć nachiŭ tanc- awać paasobku. Čym starejšy biełaruskij taniec, tym jon bole jzblizany da čarawodu, abo nawat da prostaj tawaryskaj hulni z piajańniem.

Tancy naahŭ dajuć karyść fizyčnuju i wycha-

waŭčuju. Z boku fizyčnaha jany jość, chacia nia ūsie, himnastykaj noh, wykonywanaj pad tacht mu- zyki, a hetym samym wyrablajućaj rytym. Z boku wychawaŭčaha — tancujućy musić paddawacca peŭnym pryniatym zwyčajam, wučycca džentelmen- stwa i naahŭ musić zachowywać tawaryskija kul- turnyja zwyčaj. Tut jość mahčymaści spatkacca i przywaŭta biasiedawać z kachajućaj i kachanaŭaso- baj, z jakoj moža ū inšych abstawnach nielha by- ło-b spatykacca, abo nie wypadała-b. Aprača heta- ha kożny taniec možna zalicyć da tawaryskaje hulni, dajućaj karyść, jak naahŭ hulnia, z boku wychawaŭčaha-hramadzkaha.

Da biełaruskich narodnych tancaŭ i čarawo- daŭ zalicajucca: wierabiej, jaščur, karalewič, padu- šačka, šastok, młk, ciareška, husačok, miacieliča, lučynica, žurawiel, kasar, čyžyk, hapak, taŭkačyki, trasucha, ziaziula, nožnicy, juračka, lawonicha i biełaruskij ślachocki taniec kadryl.

Bolšaja čaść wyżskazanych tancaŭ mahla-b być nazwanaj taksama čarawodami, abo lepš ča- rawoda-tancami, a nawat bolš-mienš spawiadliwa možna-b było nazwać — tawaryskimi hulniami z pia- jańniem. Ja zalicaju ich usich da tancaŭ, adciemli- wajućy, što niekatoryja z ich jość tancami ū poŭ- nym značeńni hetaha słowa, a niekatoryja — ča- rawoda-tancami.

Wierabiej. Dziaŭčaty stanawiacca ū koła i biarucca za ruki. Pasiarod koła ūwachodzić chla- piec — „wierabiej“. Tady ūsie trymajucysia za ruki chodzjać u tacht muzyki i piajuć:

„Jak pajšoŭ wierabiej pa šumietničku,

Sabiraŭ, sabiraŭ ūsiu siamiejačku.

Mała nas, mała nas na piecy na chlebie!“

Tut wierabiej nazywa je, kaho sabie wybraŭ. Dziaŭčaty piajuć dalej:

„Jaśće mnie, jaśće mnie — Alonačku treba!“

Iznoŭ piajuć ad pačatku, pakul wirabiej nie zbiare da siabie bolšuju čaść dziaŭčat. Tady tyja, što zastalisia niawybranyimi, kruciacca ū druhi bok i piajuć: „Jak pašoŭ wierabiej pa šumietničku, ra- skidaŭ, raźbiwaŭ ūsiu siamiejačku, mnoha nas, mnoha nas na piecy na chlebie!“ Tut taksama wie- rabiej nazywa je tuju z dziaŭčat, jakuju choča ad- dać, a jany piajuć: „Užo mnie, užo mnie Hanulki nia treba“.

Piajuć iznoŭ hetak dalej, aŭ pakul wierabiej nie addaść usich, kaho raniej wybraŭ i h. d.

*) Ab hetym kažuć malunki na staradaŭnych hreckich pasudzinach, tworčaść Łukijana i Athenazora, żywućych u epo- ce rymskaha carstwa i inš.

dahawor podpisany. Dnia 29 minula-ha miesiaca u Berlinie podpisany li-tońska-niamiecki handlowy dahawor. Dahawor podpisali: staršynia niamiec-kaj delehacyi Eisenlehr i pasol litoŭski Sidzikaŭskas. Heny dahawor maje wialikaje značennie haspadarčaje i pa-lityčnaje.

Z Polšcy.

Zabastoŭki. Pašla zabastoŭki u Łodzi, zabastawali partowyja rabotniki u Gdyni. Sproby likwidacyi zabastoŭki z učasćciem pradstaŭnikoŭ uradu nie dali pažadanych wynikaŭ.

Żjezd abšarnikaŭ z biełaruska-litoŭskich ziamiel adbyŭsia u Waršawie u minułym tydni. Na hety žjezd žjechałasia mnoha abšarnikaŭ, prybył tak-ža i minister Niezabitoŭski, który u žjezdzie biare ŭdział, jak senator i abšarnik Biełaruska-Litoŭskich ziamiel. Na hetym žjezdzie pany abšarniki abhawarywali sprawu ciazaru samaŭra-dawych padatkaŭ. Najbolš im nie pada-bajecca šarwark, jakoha, jak nie wida-jem, dasiul pany abšarniki amal su-sim nia znali, a za ich i siabie hety ciazar musił nlaści na swaich pla-żach sialanie. Ciapier-ža hety nieab-chodny u žyćci samaŭradawaj has-padarki šarwark razłożany na raŭnie jak sialanam, tak i abšarnikam. Dyk panom abšarnikam i nie padabajecca i jany šukajuć sposabu, kab hety šar-warkowy ciazar jakkolwiek z swaich pleč skinuć. Kali-b udałosia im wy-krucicca ad šarwarkawaj pawinnaści, to našy darohi i masty, naležačyja da samaŭradaŭ, pawinny i nadaliej asta-wacca u takim stanie, u jakim jany jość, abo hety ciazar šarwarkawaj pawinnaści zwaliŭsia-b całkom na plečy sialanstwa.

Z zahranicy.

Niamieččyna pašla sušwietnaj wajny wersalskim dahaworam była jak byccam adsunuta u kut eŭropejskaj palityki, i pieramožcy dumali biez jaje kirawać žyćciom u palitycy Eŭropy. Tymčasam praktyčnaje žyćcio pakaza-ła, što biez Niamieččyny Eŭropie, asabliwa pieramožcam Francyi i Anhlii, nie zdabrawać. Ciapier Francyi i Anh-

lija, što dalej to bolš, pačynajuć pry-chilacca da Niamieččyny, ale Niamieč-čyna pakul-što nia wielmi prychilajec-ca da ich—niadaŭnych swaich worahaŭ. Hetyja dzwie najsiłniejšyja dziaŭzawy Eŭropy stracili łasku u Amerycy swaim marskim dahaworam i choćuc kanieš-na ŭwajści u supalku z Niamieččynaj, bo dobra wiedajuć, što konkurencyi z Amerykaj nawat u dzwioch nia wy-dziaŭzać, a da taho majuć strach za swaje kolonii. Treba wiedać, što žyć-cio Francyi i Anhlii biez kolonijaŭ by-ło-b nia wielmi waŭnaje, bo tam jany majuć rynki zbytu swaich tawaraŭ i adtul dastajuć syr'jo. A kali-b Ame-ryka razbudawała swaju flotu adpa-wiedna da swajho kapitału, — to jany prapali-b. Adziny ratunek dla siabie ba-čać henija dzwie pryjacielki u supal-cy z Niamieččynaj znajuć, što maju-ćy za saboj niamieckuju techniku—nie bajaliŭsia-b celaha świetu. Kab choć krychu padabacca Niemcam, anhlii-skija i francuskija palityki zahawaryli ab aswabadženniu z pad akupacyi Nad-renii, ab žmienšaŭni Niemcam rataŭ splaty kantrybucyi.

I tak patrochu Niamieččyna wy-rastaje u siłu.

Rumynski parlamant raźwiazany (raspuščany). Ab rozpuku jaho ru-mynskaja rehincynaj rada abwieści-ła dekret. Stałasia heta pad naporam sialanskaj partyi, na čale jakoj stał Maniu. Wybary da Sojmu adbuducca 12 śniežnia, a da Senatu—16 śniež-nia h. h.

U Francyi u mieście Pienzi ad-byłosia światkawaŭnie z pryčyny ad-kryćcia pamiatnika u česć b. prem'jera Komba. Henaje świata adbyłosia nie paświatočnamu, bo u hety dzień na wu-licach miasta paliłasia ludzkaja kroŭ. Komb byŭ wialikim woraham staroŭ-nikaŭ rojalistaŭ (prychilnikaŭ ma-narchii). Ciapier świata heta bykarystali jany, protestujućy prociŭ budowy Kombu pamiatnika. Hrupa maładych ludziej, byccam choćućy zła-żyć wianok, przybližilasja da pamiatnika. Toj, który nios wianok, zamiest zła-żyć jaho, wyniaŭ małatok i z usiej siły ŭdaryŭ im pa statui Kombu. Miž hetaj hrupaj maładych ludziej i žandarme-ryjaj pačalasja bojka, padčas jakoj 1

zabity i 3 raniennych. Aryštawana 30 asob.

U S. S. R. R., jak my ŭžo pa-wiedamlali, u komunistyčnej partyi za-rysawaŭsia nie nažarty opozycyjny ki-runak prociŭ radykalizmu Stalina. Za-hraničnyja hazety pišuć, što da pra-hramy opozycyjnaha kierunku prychilna adnosiacca masy biezpartyjnyja i što opozycyja heta damahajecca swobody duku i arhanizacyi, a tak-ža wolnaści wyboraŭ u sawiety.

Z apošnich padzie-jaŭ.

10-ja ŭhodki niezaležnaści Polšcy i Nacyjanalnyja mienšaści. Nacyja-nalnyja mienšaści u Polšcy nie ŭziali ŭčasćia u światkawaŭni 10-čch ŭhod-kaŭ niezaležnaści Polšcy 11 listapa-da 1928 h. Pasły i senatary klubau ukrainskaha i biełaruskaha na ruki marš. Sojmu złažyli nastupnuju dek-leracyju:

„Polskaja dziaŭzawa paŭstała dzia-kujućy tamu, što klič samastanaŭleŭnia narodaŭ zdabyŭ sabie u časie wajny prawa hramadzaści. Witali-b my tak-sama z radaścij fakt wyzwaleŭnia na-rodu polskaha jak dokaz, što ideja samaaznačennia bywaje taksama u praktycy ždziešnienu. Ale adrodžana-ja Polšca nie ŭšanawała padstawy prawa samastanaŭleŭnia narodaŭ i pryłučyła časć ziamli narodaŭ Ukraĩnskaha i Biełaruskaha, któryja taksama imknulisia da swajej niezaležna-ści. Dziela hetaha, my, pradstaŭniki na-rodaŭ Ukrainskaha i Biełaruskaha u polskich ustawaŭaŭnych instytucyjach, nia tolki nia možam pryniać ŭčasćia u uračystym abchodzie istnawaŭnia dziaŭzaŭnaści polskaj, ale pry hetaj nahodzie ŭwajažem kaniešnym pad-kreślić, što staim nia ŭhinajućysia na stanowišcy prawa samaaznačennia na-rodaŭ Ukrainskaha i Biełaruskaha na ŭsich ziemiach etnograficznych“.

Zbrojny napad na polskaha konsula u Čechasławačynie. Pol-skija hazety padajuć, što u mieście Prazie dnja 31.X. siol. h. Ukrainiec Pacluk napaŭ z rewolweram na pol-skaha konsula Lubačesłaskaha.

Paciuk spatkaŭšy u bramie kon-sula Lubačesłaskaha streliu u jaho z re-wolwera, ale nie papaŭ. Paciuka za-raz-ža aryštawali. Paciuk przyznaŭsia i zajawiŭ, što napadaŭ na konsula z matywaŭ palityčnych. Wybraŭ jon dzień 31 kastryčnika, jak ŭhodki aba-rony Lwowa.

Litońska-Polskija pierahawory, jakija adbywalisia niadaŭna u Kara-leŭcy, skončyliŭsia ničym. Palaki dumali skłanić Litwu da przyznaŭnia sučasnych litońska-polskich hranic. Tymčasam hetaha nie udałosia.

Kala sprawy lwoŭskaj. Z pry-čyny lwoŭskich zabureŭnieŭ 1 lista-pada 1928 h. ukrainskija pasły ad-wiedali lwoŭskaha wajawodu i dama-halisia skoraha razšledawaŭnia spra-wy. — U žwiazku z uspomnienym zabureŭniami jość aryštawanyja stu-denty Ukraincy i Palaki.

Fr. Hryškiewič.

Rečka.

Nad rečkaju pawisła chmaraju imhła
I rečka u imhle płyła, uściąż płyła.

Nahnulaš u imhle nad rečkaj traścina
I zdawalasia zdalok, što rečki ŭžo
[niama.

Widnieŭsia ŭ-šyr i ŭ-douž abniaty
[chmaraj luh
I čuć było z imhły zynčennje wodnych
[much.

I kožnaj nočy łysy miesiac čuŭ adtul
Žywoje sloŭca rečki: bul, bul, bul, bul.

Na nieba Sonca-Žar kameta pryplýła;
Nad rečkaju zradziela nočnaja imhła.

I wietryk absuŭšy nawokał uwieš luh,
Zahinuła u im zynčennje čornych
[much...

A zraŭnia doždžyk liŭ i rečka z
[bierahoŭ
Lije, lije i lije da luhawych krajoŭ.

I čuje Sonca-Žar hramowy homan stul,
Zahawaryŭ ŭwieš luh: bul, bul, bul, bul.
1928 h.

Ja š č u r. Dziaŭčaty, stanowiacca u koła
i ŭziaŭšysia za ruki chodziać pad tacht muzyki na-
wokał stajačaha, abo siadziačaha chłopca i piajuć:

„Staić (abo siadzić), staić jaščur,

— ładu, ładu!

U arechawym kuście,

— ładu, ładu!

Wočkami pluščyć,

— ładu, ładu!

Paroŭ točyć,

— ładu, ładu!

Žanicca choča,

— ładu, ładu!

Biary sabie dzieŭku,

— ładu, ładu!

Biary sabie jaščur,

— ładu, ładu!

Oj-ža biełu ruku,

— ładu, ładu!

Za miedziany palec,

— ładu, ładu!

Za załaty pierścień,

— ładu, ładu!

Pry hetym chłopiec, siadziaćy u kole, chapaje
u adnej z dziaŭčat chustku. Piajuć ad pačatku.
Chustka zrywajecca ad druhoj dziaŭčyny, pawodle
wybaru jaščura i h. d. Kali ŭsie chustki buduć
zabrany jaščuram, — dziaŭčaty piajuć:

„Panok, panok, adaj wianok!

Ja nożki paznabiła, jak za wianočkam

chadziła,

ja swaje ručki pakaloła, jak na wianočak

kraski rwała;

ad mamački chawalasia,

ad tatački tulalasia“!

Jaščur śpiawaje:

„Ja twaim wiankom žar zahrabaŭ,

chatu zamiataŭ,

komin zatykaŭ“!

I adajaje pry hetym katoraj - niebudź chus-
tku. Dziaŭčaty pačynajuć piajać iznoŭ, pakul ko-
naja nie dastanie nazad swaju chustku.

Karalewič Dziaŭčaty stanowiacca u koła.
U siaredzinie koła stanowiacca „karalewič“, pier-
wažna dziaŭčyna z šapkaj u ruce. Nawokał karale-
wiča dziaŭčaty chodziać pad muzyku i piajuć:

„Caroŭ syn, karalewič,

pry horadzie chodzić,

pry horadzie chodzić,

šapku u rukach nosić.

A šapačku nosić,

niawiest wyhladeje —

caroŭ syn, karalewič,

stupaj siudy u horad!

Stupaj siudy u horad,

milaj pakłanisia;

milaj pakłanisia,

z miłaj abnimisia,

z miłaj pacalujsia!“

Pry hetym dziaŭčyna, stajaŭšaja u kole, wy-
biraie sabie kaho-niebudź z koła i całuje. Pacała-
wanaja biare šapku i jdzie u koła i h. d.

Padušačka. Chłopcy i dziaŭčaty stano-
wiacca u koła, pabraŭšysia za ruki. Adnaho, abo
adnu stawiać pasiarod koła i chodziaćy piajuć
u tacht muzyki:

Padušački, padušački,

dy ŭsie puchawyja,

małodački, małodački,

dy ŭsie maładyja;

kaho lublu, kaho lublu,

taho pacaluju,

puchowuju padušačku

tamu padaruju“.

Prapijaŭšy heta, toj, jaki staić u siaredzinie,
kłaniajecca kamu-niebudź z koła i hety stanowiacca
tady u siaredzinu, a pieršy idzie u koła i h. d.

Šasto k. Dziaŭčaty stanowiacca u koła, try-
majućysia za ruki. Adna z ich wychodzić u siare-
dzinu koła, chodzić tam i piaje:

„Šeść dzion małaciła,

šastok zarabiła;

sama sabie dziwawala,

što tak meła zarablała“.

Prapijaŭšy heta, jana, a za jeju i ŭsie dziaŭ-
čaty — piajuć hetuju pieśniu iznoŭ ad pačatku; pry
hetym, stajaŭšaja u siaredzinie koła pačynaje pier-
akručywacca cierz ruki z tymi, što stajać u kole.
Kali jana pierakrucicca z usimi, dyk na jaje miesca
idzie druha i taksama piaje:

„Šeść dzion małaciła i h. d.

M a k. Usie stanowiacca u koła, bieručysia za
ruki, a adzin uwachodzić u siaredzinu koła. Nawokał
jaho ŭsie trzymajućysia za ruki chodziać i piajuć:

„A pasieju ja mak

dy na dalinie,

a wy-ž, maje makawački,

załatyja hałowački,

stańcie ŭ rad, —

jak mak“!

Pašla zatrymoŭwajucca i pytajucca u taho, što
u kole: „Ty haraŭ na mak“? — „Haraŭ!“ — Tady
iznoŭ chodziać u koła i piajuć toje - samaje, što
raniej piajali. Skončyŭšy, zwaračywjucca z inšymi
pytaŭniami, i piajuć:

„A pasieju ja mak i h. d.

Ziaziula. Stanowiacca u koła trzymajućysia
za ruki. Dziaŭčyna — „ziaziula“ pierabiahaje pad
ruki kožnamu u kole, a jaje pry hetym adzin
z chłopcoŭ łowić. Usie inšyja trzymajućysia za ruki
chodziać u koła u tacht muzyki. Kali chłopiec zło-
wić ziaziulu, dyk na jaje miesca jdzie druha zia-
ziula i druhi chłopiec, a pieršyja stanowiacca
u koła i h. d.

Nožnicy. Kładucca na ziamli dzwie pałki
na-krzyż. Para tancujućych pad tacht muzyki chodzić,
abo pieraskakiwaje miż pałożanymi pałkami, tak,
kab nie čapać ich nahami.

T r a s u c h a. Heta jość polka, jakuju Bieła-
rusy jnakš tancujuć, imienna nia tak żywa, jak
Palaki, a bolš paważna i spakojna. Pry hetym
achwotna śpiawajucca roznyja prypieŭki.

J u r a c k a. Tancujućyja stanowiacca para za
paraj, a adzin, jaki nia maje pary i nazywajecca
„Jurkaj“, stanowiacca na-suproć usich, twaraŭ da
ich. Pašla pad tacht muzyki tancujuć u koła para
za paraj, a Jurka, žwiernieny twaraŭ da tancuju-
ćych, wiadzje taniec. Kali Jurka chłaŭnie u daloni,
dziaŭčyna pieršaje pary jdzie da jaho, a dziaŭčyna
druhoje pary jdzie da chłopca, što byŭ u pieršaj
pary i h. d. — tak, što toj, jaki byŭ astatniaj paraj,
zastajecca biez dziaŭčyny i jość Jurkaj. Jon tak-
sama, jak pieršy, wiadzje taniec i kali chłaŭnie
u daloni, dyk pary mianajucca i astatni stanowiacca
Jurkaj i h. d.

Pašla, na znak Jurki, tancujućyja robiac koła,
stojac paraj za paraj. Jurka tady jość u siaredzinie
koła. Na jaho plečy i haławu kładuc dziaŭčaty,
a pašla i chłopcy ruki i pad tacht muzyki chodziać,
trzymajuć ruki na haławie, abo plačach Jurki; pry
hetym piajuć:

